

Sygn. akt III AUa 249/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Zajązkowski

Sędziowie: SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr/.)

SSA Iwona Szybka

Protokolant: st. sekr. sąd. Aleksandra Słota

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 stycznia 2017 r. w Ł.

sprawy **J. K.** przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

o należność z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji J. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 8 października 2015 r. sygn. akt IV U 624/12

1. **o ddala apelację;**

2. **przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Sieradzu radcy prawnemu T. K. kwotę 3446 , 37 (trzy tysiące czterysta czterdzieści sześć 37/100) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w drugiej instancji.**

Sygn. akt III AUa 249/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Sieradzu oddalił odwołanie J. K. o decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Ł. z dnia 8 maja 2012 r. w przedmiocie należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne oraz orzekł o kosztach procesu.

Wyrok ten zapadł w wyniku następujących ustaleń i wniosków:

J. K. w 1984 r. zarejestrował i prowadził działalność gospodarczą w zakresie produkcji materiałów budowlanych i handlu tymi wyrobami w miejscowości Ż.. Początkowo była to działalność jednoosobowa, następnie także w ramach dwuosobowej spółki cywilnej (...) z siedzibą w G., która zajmowała się produkcją i handlem elementami górnictwami z betonu. Spółka ta została wykreślona z rejestru w kwietniu 2001 r., po czym J. K. ponownie prowadził działalność jednoosobowo. Kiedy w 1999 r. i 2000 r. zawieszał własną działalność, prowadził ją w ramach spółki.

Z dniem 1 stycznia 1999 r. odwołujący dokonał zgłoszenia płatnika składek (...) z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. W dniu 11 lipca 2006 r. J. K. złożył dokumenty zgłoszeniowe do ubezpieczenia zdrowotnego ZUS ZZA za pracowników zatrudnionych w zakładzie betoniarskim: G. S., A. U., D. K. - z kodem (...). W dniu 30 stycznia 2008 r. dokonał wyrejestrowania pracownika D. K. od 28 czerwca 2006 r.

W okresie od 23 października 2008 r. do 31 października 2008 r. organ rentowy przeprowadził w siedzibie płatnika kontrolę, której zakresem objęto m.in. prawidłowość i rzetelność obliczania, potrącania i opłacania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek i wpłat, do których pobierania zobowiązany jest zakład oraz zgłaszanie do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego.

Decyzją z 24 czerwca 2010 r. organ rentowy z urzędu wymierzył należności składkowe na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy należne z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej przez J. K., tj.: na ubezpieczenie społeczne za okres od 1 stycznia 1991 r. do 31 grudnia 2007 r. w kwocie 47.550,50 zł plus odsetki, na ubezpieczenie zdrowotne za ten sam okres w kwocie 13.616,64 zł plus odsetki i na Fundusz Pracy za ten sam okres w kwocie 3.417,05 zł plus odsetki. Decyzja ta miała wyłącznie charakter wymiarowy - wymierzający składki w celu sporządzenia dokumentów rozliczeniowych z urzędu, ponieważ płatnik tego nie uczynił, chociaż był do tego zobowiązany po przeprowadzonej kontroli. J. K. odwołał się od tej decyzji, w toku procesu złożył zaświadczenie z Urzędu Skarbowego w W. o wysokości dochodu za lata 2008 - 2009, z którego wynika dochód zerowy. Oświadczył także na rozprawie z udziałem swego pełnomocnika, że nie kwestionuje tego, iż powinien być objęty ubezpieczeniem społecznym, zdrowotnymi i na Fundusz Pracy w okresie objętym decyzją, jak również nie kwestionuje wysokości naliczonych składek i odsetek. Prawomocnym wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2011 r., IV U 808/10, Sąd Okręgowy w Sieradzu oddalił odwołanie J. K.. Skarga ubezpieczonego o wznowienie postępowania zakończonego tym wyrokiem została prawomocnie oddalona.

Z dniem 10 lutego 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zawiadomił płatnika o wszczęciu postępowania w sprawie określenia wysokości należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy, wzywając do złożenia pisemnych wyjaśnień w sprawie przyczyn nieopłacania składek, pod rygorem wydania decyzji w sprawie określenia wysokości należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy. Zawiadomienie doręczono J. K. w dniu 20 października 2012 r.

Zaskarżoną decyzją z dnia 8 maja 2012 r. ZUS II Oddział w Ł. określił zadłużenie J. K. z tytułu składek w wysokości 55.344,46 zł, w tym na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy, należnych z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej za okresy i w wysokości: na ubezpieczenia społeczne za okres od stycznia 1999 r. do grudnia 2006 r. w kwocie 41.315,80 zł plus odsetki liczone na dzień 8 maja 2012 r. w kwocie 53.058 zł, na ubezpieczenie zdrowotne za ten sam okres w kwocie 11.077,30 zł plus odsetki w kwocie 12.943 zł, na Fundusz Pracy w kwocie 2.951,36 zł plus odsetki w kwocie 3.798 zł.

W stanie faktycznym, ustalonym na podstawie dowodów z dokumentów, Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie nie jest zasadne. J. K. od 1 stycznia 1999 r. prowadził działalność gospodarczą nieprzerwanie, bądź jednoosobowo, bądź jako wspólnik spółki cywilnej. Decyzje ZUS z dnia 24 czerwca 2010 r. i z dnia 8 maja 2012 r. dotyczą tych samych należności. Wynika to z określenia identycznej wysokości składek za poszczególne miesiące ze wskazaną w zestawieniach składek, stanowiących załącznik do protokołu kontroli. W decyzji z 24 czerwca 2010 r. wymieniono oddzielnie składki na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe, zdrowotne, Fundusz Pracy za okres od stycznia 1999 r. do grudnia 2007 r. Taka sama wysokość należności ustalona została w wyniku kontroli ZUS. W decyzji z dnia 8 maja 2012 r. składki zostały zsumowane i ujęte w jednej pozycji, jako składki na ubezpieczenie społeczne, odrębnie na ubezpieczenie zdrowotne i na Fundusz Pracy. Różnica jest taka, że ostatnią decyzją nie objęto roku 2007.

W przedmiotowej sprawie J. K. nie kwestionował ani obowiązku objęcia ubezpieczeniem społecznym, zdrowotnym i na Fundusz Pracy, ani też nie kwestionował wysokości naliczonych składek i odsetek. Spór sprowadził się do oceny zgłoszonego zarzutu przedawnienia co do składek za okres od stycznia 1999 r. do listopada 2003 r., to jest właściwej interpretacji i zastosowania art. 24 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Zdaniem Sądu, podnoszony przez pełnomocnika odwołującego się zarzut przedawnienia należności składkowych jest nietrafny, bowiem nie upłynął termin przedawnienia należności, liczony od daty wydania decyzji, od której odwołanie zostało oddalone prawomocnym wyrokiem. Decyzja z dnia 24 czerwca 2010 r. obejmowała ten sam okres i te same należności, które wskazuje obecnie zaskarżona decyzja. Apelacja od wyroku oddalającego odwołanie (IV U 808/10) i apelacja od wyroku oddalającego skargę o wznowienie postępowania (IV U 294/12) zostały oddalone. Obecny stan

zadłużenia objętego zaskarżoną decyzją wynika z prawomocnych rozstrzygnięć sądów, zapadłych między tymi samymi stronami i przy tożsamości przedmiotu sporu. Brzmienie art. 24 ustawy systemowej zostało zmienione mocą ustawy z 18 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 241, poz. 2074). Przepis art. 24 ust. 4 w treści obowiązującej do dnia 31 grudnia 2002 r. stanowił, że należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, a w przypadku przerwania biegu przedawnienia, o którym mowa w ust. 5, po upływie 10 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne. Od 1 stycznia 2003 r. przepis ten obowiązywał w brzmieniu, zgodnie z którym należności z tytułu składek przedawniają się po upływie 10 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne, z zastrzeżeniem ust. 5-5d. Sąd Okręgowy podkreślił, że według stanowiska utrwalonego w orzecznictwie Sądu Najwyższego, dziesięcioletni okres przedawnienia przewidziany w art. 24 ust. 4 ustawy systemowej, w brzmieniu nadanym mu ustawą nowelizującą z dnia 18 grudnia 2002 r., znajduje zastosowanie do należności z tytułu składek, które stały się wymagalne przed dniem 1 stycznia 2003 r., jeżeli do tej daty nie uległy przedawnieniu według przepisów dotychczasowych (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2008 r., I UZP 4/08, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2008 r., II UZP 5/08, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 2007 r., I UK 147/07, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2007 r., I UK 37/07). W rozpoznawanej sprawie bezspornie roszczenia z tytułu składek, powstałe najwcześniej od stycznia 1999 r. nie przedawniły się do dnia 31 grudnia 2002 r., zgodnie z obowiązującym wówczas 5. letnim terminem przedawnienia, toteż zostały objęte regulacją nową, przewidującą dziesięcioletni termin przedawnienia. Nadto ustawą nowelizującą z dnia 28 kwietnia 2011 r. (Dz. U. Nr 138, poz. 808), która weszła w życie dnia 20 lipca 2011 r., dodano do art. 24 ust. 5f, zgodnie z którym w przypadku wydania przez ZUS decyzji ustalającej obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym, podstawę wymiaru składek lub obowiązek opłacania składek na te ubezpieczenia, bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu od dnia wszczęcia postępowania do dnia, w którym decyzja stała się prawomocna. Na podstawie art. 5 ust. 1 i 2 tej ustawy, powyższą regulację stosuje się także do należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne nieopłaconych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, jeżeli nie upłynął jeszcze termin ich dochodzenia, przy czym okoliczności uzasadniające zawieszenie biegu terminu przedawnienia, określone w art. 24 ust. 5f ustawy systemowej, w brzmieniu nadanym nowelizacją, uwzględnia się również wtedy, gdy okoliczności te wystąpiły przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy.

Przepis art. 24 ust. 4 ustawy systemowej został ponownie znówelizowany ustawą z dnia 16 września 2011 r. o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców (Dz. U. Nr 232, poz. 1378). Zgodnie z nowym brzmieniem, należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne, z zastrzeżeniem ust. 5-6. Zwrócić jednak należy uwagę, że w art. 27 ust. 1 i 2 ustawy nowelizującej wprowadzono zapis, zgodnie z którym do przedawnienia należności z tytułu składek, którego bieg rozpoczął się przed 1 stycznia 2012 r., stosuje się przepisy w brzmieniu nadanym tą ustawą, z tym, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia 1 stycznia 2012 r. Jeżeli jednak przedawnienie rozpoczęte przed dniem 1 stycznia 2012 r. nastąpiłoby zgodnie z przepisami dotychczasowymi wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

W świetle przywołanych regulacji Sąd Okręgowy skonstatował, że nie mogło dojść do przedawnienia należności składkowych za okres od stycznia 1999 r. do listopada 2002 r., skoro decyzja w przedmiocie ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek zapadła w dniu 8 maja 2012 r., a postępowanie ją poprzedzające, wszczęte 20 lutego 2012 r., spowodowało zawieszenie terminu przedawnienia tych należności.

Mając na uwadze powyższe Sąd pierwszej instancji na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie. Orzeczenie zwrocie kosztów procesu znajduje uzasadnienie w treści art. 98 k.p.c. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej Sąd orzekł w wysokości określonej w § 11 ust. 2 w związku z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Apelację od tego rozstrzygnięcia wywiódł J. K., zastąpiony profesjonalnie. Zaskarżając wyrok w całości wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie odwołania, a z ostrożności procesowej - o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Zarzutów nie sformalizował.

W ocenie apelującego, Sąd nie wziął pod uwagę wszystkich okoliczności sprawy, a wydany wyrok jest krzywdzący i sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Apelujący nie prowadził działalności gospodarczej od 1 lipca 2000 r., w dniu 30 czerwca 2000 r. wystąpił do Urzędu Gminy w B. z wnioskiem o wyrejestrowanie działalności gospodarczej, lecz do tej pory nie otrzymał żadnej decyzji. Ponadto apelujący ma zasądzoną wyrokiem z dnia 30 maja 2006 r. wierzytelność od małż. W., co jest konsekwencją niewykonania przez nich umowy, w której zobowiązali się do opłacania w pełnym wymiarze składek na ubezpieczenie społeczne J. K.. Dlatego też ZUS powinien uczestniczyć w egzekucji wierzytelności zasądzonej tym wyrokiem, czego apelujący wielokrotnie się domagał.

Sąd nie wziął pod uwagę wszystkich okoliczności i dokumentów zgromadzonych w obszernych aktach sprawy, toteż apelacja jest zasadna.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Przede wszystkim podnieść należy, że J. K. w okresie, którego dotyczy zaskarżona decyzja, tj. od 1 stycznia 1999 r. do 31 grudnia 2006 r., pozarolniczą działalność gospodarczą prowadził - bądź jednoosobowo, bądź w formie spółki cywilnej, a w 2006 r. zatrudniał pracowników. Wynika to z prawomocnej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 24 czerwca 2010 r., wymierzającej składki w celu wygenerowania dokumentów rozliczeniowych z urzędu, wobec uchylania się od tego obowiązku przez płatnika prowadzącego działalność gospodarczą. Decyzja ta poddana była kontroli sądowej wskutek odwołania (pod sygn. IV U 808/10 Sądu Okręgowego w Sieradzu oraz III AUa 961/11 Sądu Apelacyjnego w Łodzi). Nadto prawomocnie oddalona została skarga o wznowienie postępowania w sprawie IV U 808/10 (pod sygn. IV U 294/12 Sądu Okręgowego w Sieradzu), przy czym w postępowaniu tym Sąd Okręgowy w Sieradzu badał okoliczności dotyczące wpisów w ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Urząd Gminy w B. - o zgłoszeniu prowadzenia działalności przez J. K. oraz o jej zawieszeniu, zapoznawał dokumenty i przesłuchiwał w charakterze świadków W. Gminy w B. oraz urzędnika Urzędu Gminy w B.. Sąd Okręgowy stwierdził m.in., że Urząd Gminy w B. jest w posiadaniu zezwoleń na prowadzenie przez skarżącego działalności gospodarczej w postaci betoniarstwa wydanych w 1986 r. i 1987 r., które nigdy nie zostały anulowane. Sąd ustalił, że nie zachodzą okoliczności, mające uzasadniać podstawę wznowienia i wskazywać na nieprowadzenie działalności gospodarczej przez J. K..

W świetle art. 365 § 1 k.p.c. nie jest dopuszczalne odmienne ustalenie zaistnienia, przebiegu i oceny istotnych dla danego stosunku prawnego zdarzeń faktycznych w kolejnych procesach sądowych między tymi samymi stronami, chociażby przedmiot tych spraw się różnił, zaś związanie treścią prawomocnego orzeczenia oznacza nakaz przyjmowania przez inne sądy, że w objętej orzeczeniem sytuacji faktycznej stan prawny przedstawia się tak, jak wynika z sentencji wiążącego orzeczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2011r., IV CSK 563/10, LEX nr 864020, wyrok SA w Łodzi z dnia 23 stycznia 2013r., I ACa 1068/12, LEX nr 1280435). Zupełnie nieuprawnione i godzące w powagę rzeczy osądzonej jest zatem zawarte w motywach apelacji twierdzenie, że J. K. nie prowadził działalności gospodarczej od 1 lipca 2000 r., w dniu 30 czerwca 2000 r. wystąpił do Urzędu Gminy w B. z wnioskiem o wyrejestrowanie działalności gospodarczej, lecz do tej pory nie otrzymał żadnej decyzji. Okoliczność ta była już wielokrotnie badana w kolejnych procesach sądowych i nie ma wątpliwości, że odwołujący się prowadził „w ciągłości” działalność gospodarczą, gdyż w czasie zawieszenia własnej, jednoosobowej działalności gospodarczej, prowadził działalność w ramach spółki cywilnej, co skutkuje nieprzerwanym podleganiem ubezpieczeniom społecznym.

Z art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 8 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 963 ze zm.) wynika, że przymus ubezpieczenia wiąże się z każdym rodzajem aktywności przynoszącej

osobie fizycznej określone dochody. Aktywność ta stanowi istotę prowadzenia działalności i to ona ma zasadnicze znaczenie dla obowiązku ubezpieczenia społecznego. J. K. taką właśnie działalność w spornym okresie faktycznie prowadził, czego nie kwestionował we wcześniejszych postępowaniach. Jednakże przez cały czas nie realizował obowiązku uiszczania składek do ZUS.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 lipca 2005 roku (I UZP 2/05, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 88) i z czym należy zgodzić się w pełni, regulacja prawna ubezpieczenia społecznego cechuje się tym, że ma ona charakter regulacji ścisłej, na którą składają się normy bezwzględnie obowiązujące. Z określonymi elementami stanu faktycznego przepisy prawa wiążą powstanie określonych skutków prawnych, niezależnie od woli stron i zasadniczo nie ma w prawie ubezpieczeń miejsca na przyznawanie uprawnień w drodze uznania. Ubezpieczeni mogą dysponować w dość szerokim zakresie swymi uprawnieniami, nie dotyczy to jednak sposobu wyznaczania obowiązków podmiotów ubezpieczeń społecznych. Przepis art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przewiduje, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nim współpracującymi. W świetle przywołanego przepisu skutek w postaci podlegania ubezpieczeniom społecznym powstaje z mocy ustawy i trwa przez cały czas spełniania warunków objętych dyspozycją tej normy prawnej, zaś decyzja organu ma charakter deklaratoryjny, stwierdzając jedynie istnienie określonej sytuacji prawnej, ale jej nie tworzy ani nie kształtuje. Z istnieniem podlegania ubezpieczeniom społecznym przepisy wiążą dalsze skutki, zwłaszcza dotyczące zgłoszenia do ubezpieczeń. Zgodnie z art. 36 ust. 1 ustawy systemowej, każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych, a w myśl ust. 3 tego przepisu obowiązek zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych, w przypadku osób prowadzących pozarolniczą działalność, należy do tych osób. Zgłoszenie ma charakter deklaratoryjny, ponieważ moment powstania obowiązku ubezpieczenia został określony w sposób ścisły w przepisach prawa. J. K. dokonał zgłoszenia prowadzenia działalności jako płatnik składek z dniem 1 stycznia 1999 r., a w 2006 r. złożył dokumenty zgłoszeniowe za zatrudnionych pracowników. Słusznie Sąd Okręgowy wskazał, że istotą przedmiotowego sporu jest ocena prawidłowości decyzji stricte składowej, a nie decyzji w przedmiocie podlegania lub niepodlegania ubezpieczeniom społecznym. Zgodnie z brzmieniem art. 38 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych - Zakład wydaje decyzję osobie zainteresowanej oraz płatnikowi składek w razie sporu dotyczącego obowiązku ubezpieczeń społecznych. Płatnik składek-ubezpieczony nie zainicjował jednak tak rozumianego sporu przed ZUS, którego zakończeniem byłoby wydanie decyzji w przedmiocie niepodlegania przez niego ubezpieczeniom społecznym. Co więcej, w kolejnych postępowaniach nie kwestionował faktu prowadzenia działalności gospodarczej, a prowadzenie działalności implikuje podleganie ubezpieczeniom ipso iure.

Według art. 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą w okresie od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który prowadzenie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej. Składki na ubezpieczenia społeczne tych osób finansują w całości, z własnych środków, sami ubezpieczeni - art. 16 ust. 4 pkt 1 ustawy, oni sami obliczają składki i przekazują co miesiąc do Zakładu - art. 17 ust. 1 ustawy systemowej. Z definicji płatnika składek (art. 4 pkt 2d ustawy) wynika, że płatnikiem składek jest ubezpieczony, zobowiązany do opłacenia składek na własne ubezpieczenia społeczne. Skoro osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą jest zobowiązana do finansowania w całości składek na własne ubezpieczenia społeczne i do ich opłacania, to jest ona jednocześnie ubezpieczonym i płatnikiem składek. Obowiązki takiego przedsiębiorcy jako płatnika są przy tym szersze, niż w przypadku innych płatników obliczających składki opłacane przez drugi podmiot, gdyż przedsiębiorca sam składkę finansuje, rozlicza i przekazuje. Na nim spoczywa także ciężar zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych (art. 36 ust. 1 i 3 ustawy o s.u.s.). Innymi słowy, osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą same obliczają i przekazują składki na ubezpieczenia społeczne (art. 46 ust. 1 ustawy o s.u.s.), a zatem osoby te, według regulacji systemowej, występują w podwójnej roli - jako ubezpieczeni i płatnicy składek. Takim właśnie podmiotem jest apelujący. Jako płatnik składek był on zobowiązany do złożenia co miesiąc deklaracji rozliczeniowych (art. 47 ust. 1 ustawy o s.u.s.), przy czym w przypadku kontynuacji ubezpieczenia przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność i opłacające składki wyłącznie za siebie (gdy nie zatrudniał pracowników), ustawodawca w art. 47 ust. 2a-c ustawy

systemowej uregulował przypadki zwolnienia z obowiązku składania deklaracji. Jeśli płatnik składek nie złoży w terminie deklaracji rozliczeniowej, nie będąc z tego obowiązku zwolniony, Zakład dokonuje wymiaru składek z urzędu w wysokości wynikającej z ostatnio złożonej deklaracji rozliczeniowej, bez uwzględnienia wypłaconych zasiłków, zawiadamiając o tym płatnika (art. 48 ustawy o s.u.s.). Zawiadomienie takie organ rentowy skierował do J. K.. Co więcej, w dniu 24 czerwca 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych powiadomił Komendę Powiatową Policji w W. o popełnieniu przez J. K. wykroczenia z art. 98 ust. 1 pkt 2 ustawy systemowej, polegającego na niezłożeniu wymaganych ustawą dokumentów, mimo trzykrotnego wezwania do ich złożenia (k. 34 akt ZUS), zaś prawomocną decyzją z dnia 24 czerwca 2010 r. wymierzył J. K. zaległe składki w celu sporządzenia dokumentów rozliczeniowych z urzędu. Sporną decyzją z dnia 8 maja 2012 r. ZUS II Oddział w Ł. określił zadłużenie J. K. z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy należnych z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej za okres od stycznia 1999 r. do grudnia 2006 r., przy czym zadłużenie to pokrywa się z wysokością składek za okres od stycznia 1999 r. do grudnia 2006 r., wskazaną w decyzji z dnia 24 czerwca 2010 r. W okolicznościach rozpatrywanego przypadku Zakład nie uchybił swoim kompetencjom wynikającym z przytoczonych wyżej regulacji, a Sąd Okręgowy trafnie i szeroko wyłożył, z jakich względów decyzja z dnia 8 maja 2012 r. jest prawidłowa.

Sąd pierwszej instancji zauważył, że oś sporu w postępowaniu odwoławczym sprowadziła się do oceny zasadności zarzutu przedawnienia składek za okres od stycznia 1999 r. do listopada 2003 r. W motywach rozstrzygnięcia Sąd a quo przedstawił kolejne zmiany art. 24 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, dokonał ich wykładni z powołaniem się na poglądy ugruntowane w judykaturze oraz prawidłowo przeprowadził subsumcję. J. K., zastąpiony profesjonalnie, nie odniósł się do stanowiska Sądu w kwestii przedawnienia składek, co więcej, nie wspomniał już w apelacji o przedawnieniu, a to pozwala przyjąć, że skarżący uznał wywód Sądu pierwszej instancji za przekonujący. Zwalnia to Sąd drugiej instancji od powielania rozważań w przedmiocie przedawnienia składek objętych zaskarżoną decyzją.

Sąd Apelacyjny podziela utrwalone w judykaturze zapatrywania, że prawa i obowiązki stron stosunku ubezpieczenia społecznego są określone przepisami o charakterze ściśle bezwzględnie obowiązującym, organ rentowy nie może świadczyć niczego w ramach swobodnego uznania, a zasady współzycia społecznego są klauzulą generalną, do której prawo ubezpieczeń społecznych się nie odwołuje (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 214/10, Legalis nr 443698). Jako zupełnie chybiony ocenić należy zatem argument apelującego, iż zaskarżony wyrok jest sprzeczny z zasadami współzycia społecznego. Prawu ubezpieczeń społecznych obce jest wyłączenie możliwości dochodzenia należnych składek na ubezpieczenia społeczne z uwagi na klauzulę generalną zawartą w art. 5 k.c.

Sąd drugiej instancji nie dopatrywał się racji w twierdzeniu apelującego, jakoby Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę wszystkich okoliczności i dokumentów zgromadzonych w obszernych aktach sprawy. Apelujący nie wskazał jakichkolwiek okoliczności lub dokumentów zawartych w aktach sprawy, które Sąd Okręgowy pominął i to zaważyło na rozstrzygnięciu. Zarzut ten jest zatem całkowicie gołosłowny i przez to bezzasadny.

Jeśli zaś chodzi o wątek egzekucji wierzytelności zasądzonych na rzecz J. K. i udział w tej egzekucji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, to przypomnieć należy, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2011 r., II UK 360/10, LEX nr 901610). Przedmiot rozpoznania w sprawie niniejszej wyznacza decyzja określająca należności składkowe J. K. w latach 1999 - 2006. Poza kognicją Sądów obu instancji orzekających w sprawie pozostaje ocena konieczności udziału organu rentowego w postępowaniu egzekucyjnym pomiędzy J. K. a innymi osobami.

Stwierdzając bezzasadność zaskarżenia Sąd drugiej instancji apelację J. K. oddalił z mocy art. 385 k.p.c. Podstawa prawna rozstrzygnięcia o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w drugiej instancji co do zasady lokuje się w treści art. 22³ ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz.U z 2016 r. poz. 233 ze zm.), zaś co do wysokości - w § 15, § 6 pkt 6, § 12 ust. 1 pkt 2 oraz § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.).